

Rozkwitały pęki białych róż

Rozkwitały pąki białych róż

Wróć Jasieńku z tej wojenki już

Wróć ucałuj jak za dawnych lat

Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat

Wróć ucałuj jak za dawnych lat

Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat

Kładam ci ja idącemu w bój

Białą różę za karabin twój

Nimeś odszedł Jasienczku stąd

Nimeś próg przestąpił kwiat na ziemi zwiądnął

Nimeś odszedł Jasienczku stąd

Nimeś próg przestąpił kwiat na ziemi zwiądnął

Ponad stepem nieprzejrzana mgła

Wiatr w burzanach cichuteńko gra

Przyszła zima opadł róży kwiat

Poszedł w świat Jasieńko zginął po nim ślad

Przyszła zima opadł róży kwiat

Poszedł w świat Jasieńko zginął po nim ślad

Już przekwitły pęki białych róż

Przeszło lato zima jesień już

Cóż ci teraz dam Jasieńku hej

Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej

Cóż ci teraz dam Jasieńku hej

Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej

Jasieńkowi nic nie trzeba już

Bo mu kwitną pąki białych róż

Tam pod jarem, gdzie w wojence padł

Wyrósł na mogile białej róży kwiat

Tam pod jarem, gdzie w wojence padł

Wyrósł na mogile białej róży kwiat
Nie rozpaczaj lube dziewczę, nie
W polskiej ziemi nie będzie mu źle
Policzony będzie trud i znój
Za ojczyznę poległ ukochany twój
Policzony będzie trud i znój
Za ojczyznę poległ ukochany twój.